

nia wschodniemu słowiaństwu nauki i kultury zychodniej. Ilościowo produkcja druków polskich i łacińskich była niewielka. Dopiero wiek XVIII przyniósł poważny ich wzrost, który przekroczył produkcję poprzednich dwóch stuleci łącznie.

Książka polska i łacińska w swoim ukształtowaniu typograficznym wykorzystywała wszystkie elementy stosowane w drukarstwie zachodnioeuropejskim. Pozytywnym rysem wadawców druków polskich i łacińskich była dbałość o krój ozcionki, czysty i wyraźny druk oraz przejrzystą kompozycję stron. Podstawowe elementy pomocnicze i informacyjne pojawiały się już w pierwszych drukach. W zakresie zaś zdobnictwa rysuje się wyraźny wpływ sztuki ruskiej widoczny m.in. w winietach i przerywnikach, które wówczas w zachodniej sztuce drukarskiej były rzadko stosowane, natomiast w ruskiej sztuce drukarskiej były główną ozdobą tekstu.

Wpływ ten daje się również zauważyć w ornamentach i ilustracjach, zawierających te same motywy. Jest to następstwem wzajemnych kontaktów drukarzy oraz faktu zatrudniania w drukarniach polskich ruskich mistrzów sztuki drukarskiej.

Z artystycznych ozdób stosowanych w drukach polskich i łacińskich często spotykane to herby i sygnety drukarzy. W porównaniu z artystycznym wykończeniem druków cyrylickich, druki polskie i łacińskie, przedstawiają się skromniej. Mniej w nich przerywników, finalików i ilustracji. Nie znaczy to jednak, że książka polska i łacińska pozbawiona była ciekawych, oryginalnych elementów dekoracyjnych. Szczególnie książki XVIII-ne pod względem artystycznym stały dość wysoko. Nie wykorzystwały jednak tego bogactwa artystycznego, którym operowali ruscy mistrzowie sztuki.

MARIA JASIEKOWICZ

MUZEUM KSIĄŻKI W ZWIĄZKU RADZIECKIM

Na łamach czasopisma radzieckiego „V mire knig” od pewnego czasu zaczynają się pojawiać artykuły informujące o poczynaniach

w zakresie tworzenia muzeów książki w ZSRR.

Pierwszy artykuł ukazał się w 1974 r. A. Boesarta pt. „Projekt muzeum”, w którym autor opisuje swoją wizytę w Kijowie, gdzie powstało pierwsze w ZSRR muzeum książki. Dawny gmach typografii Ławry Reczerskiej został odrestaurowany i przystosowany do urządzenia w nim muzeum. Podstawowy zbiór kijowskiego muzeum stanowi literatura ukraińska ok. 6000 jednostek. Nadto ciągle przychodzą dary z różnych stron kraju. Państwowa Biblioteka im Lenina podarowała 2400 książek, ok. 4000 zebrał Oddział książki i Grafiki Kijowsko - Reczerskiego Rezerwatu. Muzeum T.G. Szewczenki przysłało utwory Szewczenki, wydane za granicą, muzeum historyczne - mazał ukraińskiego krzywicielela oświaty, Eliseja Pleteneckiego oraz mazał Piotra Mogiły, wydrukowany w Ławrze Reczerskiej w 1620 r.

Muzeum książki zbiera nie tylko stare książki, które są przykładami produkcji wydawniczej dawnych wieków. Celem muzeum jest stworzenie warsztatu doświadczalnego do rozwiązywania problemów związanych nie tylko z historią ukraińskiej książki, ale z jej obecnym, współczesnym rozwojem. Toteż muzeum gromadzi również wydawnictwa rewolucyjne, ulotki z okresu II wojny, partyzantki itp. Posiada pierwsze wydanie Lenina w języku ukraińskim, medale, dyplomy otrzymane przez Ukraińców na krajowych i międzynarodowych wystawach, prozę i poezję ukraińską z autografami autorów. Prócz książek zbierane są filmy, mikrofilmy, plakaty; plastycy przygotowują modele, makiety, które będą ilustrowały dawne urządzenia do produkcji książek.

Muzeum w Kijowie cieszy się poparciem całego społeczeństwa-biblioteki i prywatni bibliofile ofiarowują stale wiele cennych i rzadkich eksponatów. Wnętrze muzeum jest starannie przygotowane, przy wejściu stoi 3-metrowy pomnik legandarnego Nestora, wykonany przez rzeźbiarza A.S. Fużenko.

Muzeum w Kijowie otwarto w maju 1975 r., dla zwiedzających stało się interesującą placówką kulturalną, która ma ambicję nie ustępować muzeom w Łpsku czy Moguncji.

Drugim artykułem w czasopiśmie „W mire knig”, który wspomina

o zakładaniu muzeum, jest opublikowany w 1975 r. artykuł E. Niemirowskiego pt. "Skarbnica Leninowskiej Biblioteki", opisujący wystawę Biblioteki im. Lenina, urządzoną z okazji 50-lecia przekształcenia Biblioteki Rumiancewa w Państwową Bibliotekę im. Lenina. W artykule tym dobrze znany w kręgach polskich E. Niemirowskiej, kierownik Oddziału Rękopisów i Rzadkich Książek w Bibliotece Lenina, krótko tylko podał, że wystawa o książkowych skarbach biblioteki była pierwszym krokiem na drodze stworzenia muzeum książki. Zawierała ona 500 cennych eksponatów wszystkich czasów i narodów, wzbudziła wielkie zainteresowanie publiczności, zwiedziło ją 25 tys. osób w ciągu roku.

Dyskusję o tym, jakie powinno być muzeum książki rozpoczyna w roku 1976 tenże E. Niemirowskiej, również w czasopiśmie „V mire knig”. Autor podaje, że 25 grudnia 1975 r. wyszło rozporządzenie Ministerstwa Kultury ZSRR o założeniu muzeum książki. Z dniem 1 stycznia 1976 r. Naukowo-badawczy Oddział Historii Książki w Państwowej Bibliotece im. Lenina ma przekształcić się w muzeum książki, a troskę o jego założenie powierza się Bibliotece im. Lenina, Głównemu Urzędowi Handlu Książką i Wszeczwiązkowemu Towarzystwu Miłośników Książki. Przeznacza się na muzeum część starego budynku Biblioteki od ul. Frunzego z dużą salą Rumiancewa o pow. 1200 m², w sali tej będzie można urządzić wspaniałą wystawę obrazującą wielowiekową drogę słowa drukowanego. Ekspozycja powinna być nastawiona nie tylko na przeszłość, ale i na współczesność i przyszłość. Zaznajamiając zwiedzających z historią książki, należy tę historię traktować jako część społeczno-politycznej, kulturalnej i materialno-technicznej historii ludzkości. Głównym zadaniem wystawy jest zrozumienie współczesnych problemów na tle historycznym. Muzeum więc będzie propagować postanowienia partii i władzy radzieckiej, dotyczące prasy i wydawnictw, bibliotek i bibliografii, popularyzować marksistowsko-leninowskie ujęcie tych zagadnień, propagować osiągnięcia radzieckich wydawnictw, bibliotek w dziedzinie budownictwa komunistycznego. Muzeum winno stać się jednym z głównych ośrodków kulturalno-oświatowej pracy z czytelnikiem, wykorzystując najrozmaitsze formy tej pracy jak wykłady, konferencje, wystawy, prelekcje

radiowe i telewizyjne, spotkania z pisarzami, wydawcami.

W muzeum należy przede wszystkim eksponować książki; ekspozując je nie ograniczać się do ukazania miejsca i czasu wydania, ale powiedzieć o autorze, jego roli, o wpływie, jaka książka wywarła w swoim czasie na czytelników. Słowem - należy przedstawić wszystkie czynniki, które wpłynęły na powstanie i rozpowszechnienie książki. Obok książki, oczywiście, winny znaleźć się w muzeum eksponaty mówiące o całej ludzkiej działalności związanej z książką, a więc mogą być makiety, modele, portrety drukarzy itp.

Muzeum ma być placówką nie tylko naukowo-oświatową, ale winno zajmować się też działalnością badawczą. Powstaje na bazie Oddziału Rękopisów i Rzadkich Książek Biblioteki im. Lenina, gdzie założono naukowo-badawczy ośrodek historii książki, który to ośrodek został przekształcony na muzeum. Oddział Rękopisów i Rzadkich Książek, istniejący od 60 lat ma już tradycje badań historyczno-księgoznawczych. W 1973 r. rozpoczęto prace nad "Historią książki w ZSRR /1917-1977/". Przygotowuje się do druku pierwszy numer wydawnictwa "Książka radziecka"., Archiwalne zbiory państwowych bibliotek", zaczął wchodzić rocznik "Pedorowskie lektury". W wydawnictwie "Nauka" ukaże się praca zbiorowa pt. "Problemy rękopisów i książki drukowanej". Toteż w muzeum w najbliższym czasie należy opracować formy pracy naukowo-badawczej, równocześnie plan wystawy, która obejmie wszystkie etapy rozwoju książki, plan dostosowany do powierzchni wystawowej.

Ogólnokrajowe muzeum książki winno też przejąć opiekę nad już istniejącymi w bibliotekach muzeami i oddziałami rzadkich książek. Wszystkich zainteresowanych muzeum należy zjednoczyć, wzmóc wysiłki nad ujawnieniem cennych książek, do których należy nie tylko wybitne pamiątki kultury książkowej dawnych wieków, ale i wydawnictwa zakazane nielegalne, unikaty, rzadkie egzemplarze, które zbyt szybko rozeszły się.

Głosy w dyskusji na temat muzeum książki pojawiają się i w dalszych numerach 1976 r. w czasopiśmie "V mire knig". I. Barenbaum i M. Svojskij w artykule pt. "N¹e tylko skrabnica" przypominają o Leningradzkim Instytucie Książki, Dokumentu

i Pisma Akademii Nauk ZSRR /1930-1935/, który można uznać za poprzednika obecnie tworzonego muzeum. Instytut ten założony na bazie unikalnej kolekcji Muzeum Paleografii akademika N.I. Lichačeva był jedną instytucją w ZSRR zajmującą się naukowo-badawczą, kulturalno-oświatową i muzealno-wystawową działalnością. Wybitni uczeni radzieccy, pracownicy Instytutu jak A.S. Orlov, M.I. Malein, P.N. Berkov, A.G. Pomin wiele zrobili dla rozwoju radzieckiej teorii księgoznawczej. Wiadomo, że w Akademii Nauk ZSRR prowadzi się badania księgoznawcze. Świadczy o tym działalność D.S. Lichačeva i A.A. Sidorova. W Bibliotece Akademii Nauk w Leningradzie pracuje również Oddział Historii Książki. Toteż Akademia Nauk zgłasza również swój udział w tworzeniu muzeum.

Podstawowa działalność muzeum - to działalność wystawowa. Obok jednej dużej ekspozycji, przedstawiającej rozwój książki poprzez wieki, winny być organizowane mniejsze pomocnicze wystawy obrazujące czy to okres polityczno-społeczny, czy też rodzaj wydawnictw. Przy pomocy mniejszych wystaw muzeum będzie mogło bardziej zwrócić uwagę na zadania partii i władz w dziedzinie literatury, sztuki czy księgoznawstwa. Wystawy powinny być ruchome, żeby można je było łatwo eksponować np. w fabrykach, klubach. Towarzyszyć im powiniły wykłady na odpowiedni temat. W muzeum mają być eksponowane książki, ale nie tylko te, które stanowią pomniki kultury dziejowej, również i takie, które były charakterystyczne dla danej epoki, chociaż dziś nie posiadają wartości np. artystycznej.

Podobnie jak Niemirowskij autorzy artykułu podkreślają, że muzeum ma stać się ośrodkiem pracy kulturalno-oświatowej, pedagogicznej, wymieniają rolę filmów, konferencji, praktyk. Dla wszystkich związanych z książką muzeum stanie się ośrodkiem metodyczno-badawczym, prace nad historią książki wielkich bibliotek jak Biblioteki im. Lenina, Biblioteka im. Sołtykowa-Szczedrina czy Biblioteki Akademii Nauk będą wzbogacały działalność naukową muzeum, które stanie się ośrodkiem propagandy książki i badań księgoznawczych.

L. Lemaševa w swoim artykule pt. "Służba informacyjna"

podkreśla, że z punktu widzenia czytelnika muzeum przede wszystkim musi rozwinąć działalność informacyjną, która ma być szybka, sprawna, dotyczyć najnowszych osiągnięć księgoznawczych. Bibliofile winni też znaleźć tam miejsce dla siebie. W muzeum należy gromadzić znaczki dotyczące książki, exlibrisy, plakaty, prospekty. Można by stworzyć lektoria książki, wydawać abonamenty na cykl wykładów dotyczących jednego zagadnienia na wzór Muzeum Puszkina czy Galerii Trtiakowskiej. Muzeum mogłoby wydawać pamiatki: znaczki, exlibrisy dotyczące książki, zakładki, odbitki rycin itp.

Z punktu widzenia czytelniczki wypowiada się R. Klejmenova, która uważa, że wystawa dotycząca historii książki powinna być pogładowa, interesująca. Wyobraża sobie, że będzie sala kamiennej książki, sala rękopisów i sala drukowanej książki oraz modele warsztatów, czcionek z różnych epok. Historia książki wiąże się ściśle z rozwojem społeczno-politycznym, toteż muzeum powinno przedstawiać takie tematy jak "Książka a polityka", "Książka a nauka", "Książka a oświata" itp. Należy pokazywać pierwsze wydania książek. Można eksponować również cieszące się wielkim zainteresowaniem wydawnictwa seryjne, jak "Biblioteki Wszechświatowej Literatury", "Życie Wybitnych Ludzi", "Pomniki Literackie". Obok książek należy pokazywać także ilustracje.

Interesująca i pożyteczna byłaby ekspozycja na temat "Naukowo-techniczny postęp w służbie bibliotek", w której znajdują się najnowsze urządzenia do przesyłania informacji, maszyny cyfrowe, informacja o zbiorach większych bibliotek. W muzeum powinna znaleźć się sala dla bibliofilów, gdzie przedstawiane będą osiągnięcia klubów miłośników książek. Dla innych zwiedzających winny być organizowane pokazy filmowe, audycje radiowe i telewizyjne oraz udostępniane nagrania na temat książek.

Dyskusja o powstającym muzeum książki w Moskwie nie wydaje się skończona. Czas pokaże, ile z tych zadań i projektów zostanie zrealizowanych w najbliższych latach.

Bibliografia

1. A. Bossart: Cernovik museja - V mire knig 1974 nr 2 s. 22-23

2. E.Niemirovskij; Sokroviščnica Leninskoj biblioteki - V mire
knig 1975
nr 1 s.81-84;
3. E.Niemirovskij; Muzej knigi: kakim emu byt? - V mire knig 1976
nr 6 s.82 - 83;
4. I.Barenbaum, M.Svojskij: Ne tolko sokroviščnica - V mire knig
1976 nr 9 s.85;
5. Obsuždaem stat'ju: Muzej knigi: kakim emu byt: "Služba informacii" - L.Lemeseva /Kiev/, Ubeždaet nagljadnost' - R.Klejmenova /Moskva/ V mire knig 1976 nr 11 s. 80.

MARIA JASIEWICZ

PIERWSZE MIĘDZYKRAJOWE TARGI KSIĄŻKI W MOSKWI 1977 r.¹

Realizacja uchwał podejmowanych na naradach o bezpieczeństwie i współpracy w Europie oraz przystąpienie ZSRR do Konwencji Genewskiej Prawa Autorskiego dały impuls do zaprojektowania międzynarodowych targów książki w Moskwie. Wprawdzie w ostatnich 10 latach były już 3 międzynarodowe wystawy książek, ostatnia w 1975r., jednak targi projektuje się jako imprezę na szerszą skalę o charakterze handlowym i propagandowym. Dewizą targów moskiewskich będzie "Książka w służbie pokoju i postępu". Międzynarodowe Targi Książki zostaną urządzone w pawilonach Wystawy Osiągnięć Gospodarki Narodowej na 25 tys. m² we wrześniu 1977 r., trwać będą 8 dni.

Głównym zadaniem targów jest nawiązanie kontaktów między wydawnictwami, agencjami i firmami radzieckimi a zagranicznymi, wynikiem tych kontaktów będą umowy na kupno i sprzedaż nakładów i praw autorskich oraz innych form współpracy w zakresie działalności wydawniczej.

1. Przy opracowaniu wykorzystano artykuł Ju. Torsueva: Vstreca - cerez god. V Mire Knig 1976 nr 8 s. 43 - 44.